

Pierre Chaunu

Czas reform. Historia religii i cywilizacji (1250-1550)

PAX 1989

Tytuł oryginalny *Le temps des Réformes. Histoire religieuse et système de civilisation. La Crise de la chrétienté. L'Éclatement (1250-1550)*. Pierwsze wydanie: Paris, 1975

Spis treści

Od autora notki.....	1
Wstęp.....	2
Rozdział 1 Przełom świata pełnego.....	3
Rozdział 2 Nurty myślenia.....	6
Rozdział 3 Życie religijne prostego ludu.....	7
Rozdział 4 Kryzysy XIV i XV wieku.....	9
Rozdział V Humanizm.....	11
Rozdział VI Luter (<i>rozdział pominięty w streszczeniu</i>).....	12
Rozdział VII Ogólna teoria reformy protestanckiej.....	13

Od autora notki

Książka Chaunu liczy siedem rozdziałów, moja notka opisuje pięć pierwszych i częściowo ostatni, siódmy. Pomija rozdział o Lutrze. Od pierwszego wydania książki minęło prawie czterdzieści lat i niektóre jej fragmenty trzeba uzupełnić lekturą nowszych badań. Dotyczy to na przykład kwestii europejskiego wzorca małżeństwa. Wiemy już o tym znacznie więcej i w sprawie metod kontroli dzietności jesteśmy o wiele ostrożniejsi, gdy idzie o ferowanie opinii o unikalności Europy. Ale całość pracy Chaunu jest nadal bardzo interesująca. Daje szeroką panoramę dynamiki cywilizacyjnej, intelektualnej i materialnej w okresie późnego Średniowiecza i początku ery wczesnonowożytnej. Jej niezaprzeczalną wartością jest powiązane ze sobą tłumaczenie prądów intelektualnych i procesów materialnych bez wulgaryzacji problemu na modłę marksizujących rewizjonistów, którzy widzą sferę kultury jako prosty epifenomen procesów ekonomicznych.

Przedstawiona notka została sporządzona kilka lat temu dla własnych potrzeb i relacjonuje tylko treść pracy, nie wchodząc w dyskusję ani jej nie komentując (poza jednym czy dwoma wyjątkami).

Wstęp

Tematem książki są reformy religijne w okresie 1250-1550, ukazane na tle dynamicznych przemian ekonomicznych, politycznych i kulturowych. Przedstawiona jest analiza reformy protestanckiej, katolickiej, ich genezy oraz ruchów religijnych określanych mianem heretyckich.

Wprowadzone zostaje zasadnicze dla analizy tego okresu pojęcie świata pełnego, zwanego inaczej zamkniętym. Do roku ok. 1300 wypełnione centrum Europy, ale otwarte pogranicza. Napięcia świata pełnego (zamkniętego) łagodzone przez przemieszczanie ludności, karczownictwo, otwieranie nowych granic wewnątrz istniejącej sieci osadnictwa. Związek między światem pełnym a przejściem od rodziny linearno-rodowej do nuklearnej (małżeństwo + dzieci). Ta zmiana m.in. (ale nie tylko) przez opóźnienie wieku zawierania małżeństw.

Zasygnalizowany zostaje problem tzw. wyjałowienia scholastycznego w wiekach XIII i XIV i przełom zapoczątkowany we Włoszech, zrywający z tradycją scholastyczną, z metodą komentarza jako sposobu uprawienia refleksji naukowej.

Scholastyka stała się w wieku XIII zamkniętym, autonomicznym systemem myślowym, podobnie jak w wieku XVII matematyka, która wpieryw pojawiła się w wyniku potrzeb praktycznych miernictwa, hydrauliki, górnictwa i handlu a następnie uwolniła się od tych zewnętrznych ograniczeń.

Chaunu snuje we wstępie także rozważania na temat powstania filozofii mechanistycznej (szczytowy punkt rozwoju to wieki XVII – XVIII), towarzyszącej jej idei Boga – Wielkiego Zegarmistrza i stopniowej zmiany koncepcji Boga z Istoty opiekuńczej w życiu codziennym ku bóstwu „bezrobotnemu”.

Utrwalenie klasycznego korpusu myślowego filozofii mechanistycznej nastąpiło w latach 1680 – 1710. Wywodzi się ona od Galileusza i Kartezjusza, obejmuje rozwój analizy matematycznej i algebry (w odróżnieniu od wcześniejszego przywiązania do geometrii). W filozofii tej materii zostaje nadany wymiar przestrzenny, tak jak go rozumiemy w geometrii euklidesowej. Cechowało ją upodobanie do elementarnych, mechanistycznych schematów Wszechświata – zegara, a więc uznanie apriori matematycznej struktury stworzenia, która jest dzięki temu gwarantem naukowej legalności. Z tego systemu myślowego wynikało zasadnicze przeciwieństwo natury i ludzkiego rozumu.

W tej wizji kosmologicznej stopniowo oddala się Stwórca „nieokreślonego” Wszechświata, gwarant porządku, odpowiedzialny za pierwsze poruszenie (*primum mobile*). Staje się Bogiem ukrytym (*Deus absconditus*), niedostrzegalnym. Bóg XVII wieku zostaje wypędzony z bezpośredniego i materialnego działania w przyrodzie.

Następuje doskonalenie obrazu Wszechświata-zegara, który jest dziełem Boskiego architekta. Chaunu pisze, że w mechanistycznej filozofii „Bóg, sprowadzony do roli *primum mobile* mechanistycznego stworzenia, oddala się. Na chwilę przywołuje go Newton; staje się wszechobecny w pierwszej hipotezie grawitacji. Następnie ponownie wraca ku odległym rejonom, gdy /.../ mechanika klasyczna wraz z astronomią Laplace’a wzbogaca się o czwarty

wymiar, wymiar czasu. Doskonalenie w XVIII wieku wszechświata-zegara, będącego dziełem Boskiego architekta, który stał się Boskim Zegarmistrzem, z dziesięciolecia na dziesięciolecie, potwierdzało hipotezę Leibniza: ‘Siła napędowa wszechświata, jego *vis viva*, nie słabnie, zegar świata nie wymaga już nakręcania ani napraw’. /.../ Boski Architekt został zmuszony przez myśl XVIII wieku do technologicznego bezrobocia. Potężny i czynny Bóg Newtona, rządzący wszechświatem wedle swej woli i decyzji /.../ staje się siłą konserwatywną: Bogiem-próżniakiem”.

Dopóki fale religijnego zapалу unosiły się wysoko mechanistyczna kosmologia i teologia wcielenia uzupełniały się bez szkody. Nie było sprzeczności między mechanistycznym obrazem wszechświata a teologią Boga transcendentnego, stwarzającego wedle własnej woli, *ex nihilo*. Gdy jednak religijność osłabła nastąpiło zerwanie. Mechanistyczna wizja kosmosu zaczęła się obywać bez Boga.

Rozdział 1 Przełom świata pełnego

Wielkie reformy chrześcijaństwa XVI i XVII wieku: Reformacja i Kонтрreformacja nie były procesami bez korzeni. Dlatego, aby je zrozumieć, trzeba nie raz sięgnąć wstecz, do Średniowiecza.

Wydarzenia XIV i XV wieku oddzieliły cywilizację łacińską od reszty świata. Pod ciosami islamu pada Bizancjum i Europa traci zasoby rolnicze Morza Czarnego. Islam oddziela cywilizację łacińską od Wschodu i jego zasobów. Stanowi to ważny moment w historii Europy. Zostaje zamknięta od wschodu. Musi znaleźć nowe rozwiązania dla napięć, jakie stwarza rosnąca liczba ludności. Są nimi nowe sposoby kontroli dietetycznej i ekspansja poprzez oceany.

Problem ludnościowy wynika częściowo z sukcesu gospodarczego wieków średnich. Po ekonomicznym upadku wczesnego Średniowiecza nadchodzą dwa wieki stabilizacji, IX i X.. Kolejne trzysta lat, wieki XI – XIII, to przejście od prymitywnego systemu agrarnego (ludzka siła robocza, narzędzia drewniane i kamienne) do systemu rozwiniętego (pomocnicza siła robocza, energia zwierząt, coraz więcej narzędzi żelaznych, ciężki pług, trójpolówka, uprzęż, chomąto).

Ośrodek motoryczny tych procesów: 150 – 200 tys. km² między Sommą a Loarą, basen paryski. Gęstość zaludnienia 30-40 osób/ km². W wieku XIV następuje koniec zdobywania nowych terenów. Koniec karczownictwa. Wzrost został zablokowany.

XI – XIII wiek – ludność cywilizacji łacińsko-chrześcijańskiej:

- Francja 15 mln.
- Włochy 8,5 mln.
- Płw. Iberyjski 8,3 mln.
- Anglia 3,3 mln.
- Holandia 1,1 mln.

Europa 1340 – 65 mln., z czego 43 mln. na osi gęstego zaludnienia o powierzchni 1,2-1,3 mln km² (Francja, Lotaryngia, Włochy, Niemcy Zachodnie, Anglia).

Tu dokonało się zjawisko świata pełnego (zamkniętego). Coraz bardziej odczuwalny brak miejsca na dalszy wzrost ludności. To jest nowe wyzwanie i chrześcijaństwo łacińskie znajduje jedyną w swoim rodzaju odpowiedź, z której korzystamy do dzisiaj – europejski wzorzec małżeństwa.

Zjawisko świata pełnego (zamkniętego) miało miejsce także w przeszłości. Na przykład Grecja połowa V wieku n.e. w początkach cesarstwa rzymskiego, po śmierci cesarza Augusta. Cesarstwo miało powierzchnię 3,31 mln. km² i na tym terenie zamieszkiwało 54 mln. ludzi, z czego w europejskiej części cesarstwa – 23 mln., w części azjatyckiej – 19,5 mln., w Afryce – 11,5 mln.

To mniej więcej podobnie jak Europa Zachodnia w roku 1340. 60 mln. osób to pułap dla przestrzeni kulturowej, strefy komunikacji, dla systemu cywilizacyjnego.

Pierwsze wieki naszej ery – opinia, że świat nadmiernie wypełniony ludźmi. Wieki III – VII/VIII – spadek ludności cesarstwa i wzrost na nowych, północnych terenach. Najniższy poziom ludności to wiek VII i odtąd wzrost pięciokrotny.

W średniowieczu chrześcijaństwo łacińskie odzyskuje poziom starożytny. Czterokrotny wzrost ludności chrześcijaństwa łacińskiego po wielkiej technologicznej przemianie w ciągu trzech wieków (XI – XIII wiek).

Kryzys XIV wieku nie był automatyczną konsekwencją wyczerpania terenów pod uprawę na środkowym obszarze chrześcijaństwa łacińskiego. Ale brak nowych, łatwych do zagospodarowania terenów stwarzał ograniczone możliwości i zmiany klimatyczne przyczyniły się do wywołania kryzysów. Do tego zarazy 1348 – 1375. Chrześcijaństwo łacińskie osiągnęło w centrum swój pułap.

Odpowiedzią na wyzwanie świata pełnego był europejski wzorzec małżeństwa. Jego elementy: faktyczny celibat kobiet, opóźnienie wieku małżeńskiego. Oba czynniki prowadziły do wyłączenia 40-60% ludności z potencjału reprodukcji. Nie ma tego nigdzie poza Europą. Przedtem i poza Europą – małżeństwo kobiety w wieku dojrzewania (ok. 14 lat).

Odpowiedzią na zjawisko świata pełnego w europejskiej starożytności była konfrontacja dwóch postaw:

- masy – małżeństwo nadal w wieku dojrzewania i duże nadwyżki w które uderzały kryzysy maltuzjańskie,
- miasto i zamożni – przerywanie ciąży, antykoncepcja, dzieciobójstwo. Prowadziło to do zatrzymania wzrostu.

Chrześcijaństwo antyczne zanurzone w świecie antyku zaakceptowało te odpowiedzi, ale w przypadku warstw wyższych promowało celibat, dziewictwo, życie zakonne.

Św. Augustyn i teologia małżeństwa: akceptacja małżeństwa, ale wyżej ceniona wartość dziewictwa. Potępienie antykoncepcji. Akt seksualny w celu prokreacji.

Odpowiedź heretyków na zjawisko świata pełnego: akceptacja rozkoszy, odrzucenie prokreacji.

W XI wieku celibat księży już rozpowszechniony

1250 – 1350 – drugi przełom świata pełnego: odpowiedź: opóźnienie wieku małżeńskiego. Początek - wiek XIII.

Przyczyny:

- zmniejszenie posiadłości wiejskich i obszaru gospodarstw rodzinnych. Wtedy następuje odejście od struktury rodowej ku małżeństwu nuklearnemu.
- zarazy XIV wieku
- koniec nowych obszarów. Pojawienie się drobnych gospodarstw.

Świat pełny to drobne gospodarstwa i mała rodzina.

1250 – 1350 – eksplozja morskich sieci komunikacyjnych (nawigacja już nie tylko dzięki kompasowi, ale tablicom trygonometrycznym). Eksplozja zaczęła się od Włoch. Tam pojawia się kapitalizm handlowego związane z rosnącym zaludnieniem miejskim. Początek XIV wieku 300 tys. km² 12 mln. ludzi (120 tys. km² ziemi użytkowej). 10-15% ludności w miastach. W rytmie wzrostu ludności rodziły się techniki kapitalizmu: weksle, umowy, spółki, ubezpieczenia, banki depozytowe.

Rozwinięty handel i państwo terytorialne to efekt wzrostu gęstości zaludnienia. Rozwinięty handel, państwo terytorialne i kapitalizm prowadziły do wzrostu liczby ludzi umiejących czytać i pisać.

Złożony charakter prawa prowadzi do wzrostu roli pośredników prawnych (adwokatów).

II wiek n.e. – początek procesu, który doprowadził do wyjałowienia kultury łacińskiej. Kultura łacińska późnego cesarstwa poprzez dziwne zamknięcie się w piśmie. Zastąpiła bezpośrednią obserwację przyrody tekstem pisany jako jedynym źródłem.

Załamaniem antycznej kultury pogańskiej i w VII-VIII wieku tworzy się kultura religijna, która zachowała zewnętrzną formę łacińskiej gramatyki i retoryki.

Równocześnie załamuje się pismo. Punkt najniższy to lata 650 – 750. Dostęp do pisma tylko duchowni i to tylko ich część (10 – 50%).

Następuje rozłam językowy między łaciną i mową potoczną, która przekształca się w języki romańskie.

Powiększa się dystans duchowni – świeccy. Ta struktura zburzona na przełomie świata pełnego w połowie XIV wieku

- liczba ludności rośnie cztery razy
- kultura łacińska przenika do duchowieństwa wiejskiego
- w okresie 1000 – 1300 r.n.e. wzrost liczby umiejących czytać 12 – 15 krotny.

Powstaje rewindykacyjny ruch świeckich, odrzucający podporządkowanie się księżom, domagający się lektury Słowa Bożego w języku potocznym, prawa do wygłaszania kazań.

Rozdział 2 Nurty myślenia

Po osiągnięciu pewnego stopnia złożoności myślenie staje się dziedziną autonomiczną. Scholastyka XII – XIII wieku taka była. Nie podlegała wpływom demograficznym, ekonomicznym, społecznym.

XIII wiek – scholastyka odkrywa własne słabości.

XIV wiek – Dunst Szkot i nominaliści pokazali kruchość i nieadekwatność budowli wielkich systemów. Myśl XIV wieku bardziej sceptyczna i pesymistyczna.

XIV wiek – dwa pęknięcia: dotyka filozofii i teologii, kwestionuje odniesienia źródłowe i język.

Pierre Duchem twierdził, że powstanie nowoczesnego świata datuje się paradoksalnie od roku 1277, kiedy to paryski biskup Tempier, na polecenie papieża, przeprowadził śledztwo i potępił niektóre tezy Arystotelesa lub mu przypisywane. Potępienie dotyczyło zwłaszcza kwestii wieczności świata, doktryny podwójnej prawdy i wszechmocy Boga. Znaczenie tej ingerencji kościelnej na kształt nowożytności jest wciąż dyskutowane. Osobiście widzę ją jako przeciwstawienie się zbyt koniecznościowej interpretacji natury (wszystko jest ustalone apriori, poznanie natury rozumowaniem dedukcyjnym) i otwarcie drzwi dla widzenia świata jako przygodnego, co determinuje inne metody jego poznawania (empiria, obserwacja, doświadczenie

VIII – XIV wiek – ludność chrześcijaństwa łacińskiego rośnie cztery razy. Liczba uczonych (Chaunu nazywa tę warstwę technostrukturą) całkowicie poświęcająca czas refleksji i studiom nad treścią Objawienia rośnie co najmniej dziesięć razy. System kościelny, jego obfite dochody pozwalał to finansować, ale w efekcie powstał system scholastyczny całkowicie odcięty od duszpasterstwa, żyjący jedynie własnym życiem. Uniwersytety nie musiały się z niczego rozliczać. Mogły się pogрузić w nieskończonym teoretyzowaniu.

XII wiek – odkrycie prawdziwego Arystotelesa odległego od chrześcijaństwa. Nieredukowalna sprzeczność między chrześcijaństwem a Arystotelesem: stworzenie ex-nihilo. To zupełnie obce Arystotelesowi i Platonowi. Dla starożytnych Greków kosmos wieczny a na początku był chaos. Bóg nie był stwórcą, ale demiurgiem (stwórcą świata zmysłowego z wiecznie istniejących idei, z odwiecznej materii).

Wolne stworzenie świata, płynące z absolutnej wolności Stwórcy, bez jakiegokolwiek konieczności. Całkowita wolność Boga – te idee sprzeczne i obce myśli greckiej.

XIII wiek - pełna wiara w możliwość zharmonizowania teologii i filozofii Arystotelesa. XIV wiek staje wobec rezultatów tych prób

- Bonawentura
- Tomasz z Akwinu
- Albert Wielki (1193-1280)
- awerroizm (teoria dwóch prawd filozofii i teologii, które mogą być sprzeczne

i je krytykuje. Pierwszym jest Duns Szkot. Potem Wilhelm Ockham. Nominalista. Pojęcia ogólne są nazwami i nie mają odpowiedników w rzeczywistości. Powszechnik jest nazwą i tylko nią. Ockham przeciwstawia się nadużywaniu pojęć ogólnych, dokonuje masowej redukcji powszechników.

Wszechświat jako dzieło wolnego Boga jest skrajnie przypadkowy w swej egzystencji i w swej zrozumiałości. Rzeczy dzieją się regularnie, ale to tylko stan faktyczny. Wszystko mogłoby być inaczej, gdyby Bóg tak zechciał.

Przeciwstawienie się koniecznościowej postawie grecko-arabskiej znalazło swój wyraz w koncepcji skrajnej przypadkowości – efekcie absolutnej mocy i wolności Boga.

Wielkie powodzenie Ockhama i *via moderna* to efekt m.in. czasów.

XIV wiek to wielkie zarazy uderzające w sposób niezrozumiały. Pochłaniają czasem i 40% ludności na niektórych obszarach.

Pierre Chaunu:

„Wszelka próba systematyzacji, usiłująca wpisać wszechświat w jakąkolwiek strukturę o charakterze koniecznym a więc przewidywalnym, po okresie czarnej śmierci, wydaje się pozbawiona sensu /.../

Bóg Ockhama, Bóg najdawniejszej i najpewniejszej tradycji Kościoła nie jest Bogiem filozofów. Teologia nominalistów odwraca się od filozofii a poznaniu zostawia całkowitą autonomię. Jako, że wszystko jest przypadkowe, tylko obserwacja może odsłaniać rzeczywistość, badanie przypadków jest wolne /.../

Ockhamistyczny wyłom otworzył drogę całej serii działań zablokowanych uprzednio przez ciężar wielkich syntez XIII wieku”.

Rozdział 3 Życie religijne prostego ludu

Proces zakładania parafii ukończony na początku wieku XIV w rdzeniu Europy (Francja, Anglia, Włochy, Niderlandy, wzdłuż osi Renu). Potem nowe parafie głównie tylko w miastach.

Początek procesu tworzenia sieci parafialnej – IV – V wiek.

Parafia najskromniejszą częścią systemu beneficjalnego (urząd kościelny z należącymi doń stałymi dochodami), ale bardzo ważny ze względu na liczbę parafii.

Normandia – 4200 parafii. Ich sieć ukończona pod koniec wieku XIII.

Wierny istnieje tylko jako parafianin. Wszystkie obowiązki religijne musi wypełniać na terenie parafii. Jeżeli musi je wypełniać poza nią (np. wyjazd), konieczna zgoda proboszcza.

Duchowieństwo parafialne: obowiązki czysto religijne plus opiekun, doradca wspólnoty mieszkańców. Wpływ księży szczególnie duży dopóki tylko oni umieli czytać i pisać. Byli wówczas jedynymi łącznikami ze światem.

Msze – niedziela lub trzy razy w tygodniu. Codzienne msze od XVIII-XIX wieku. Inne obrządki: wizyty u chorych, poradnictwo, przygotowanie do śmierci.

Świat duchownych bardzo podzielony: bogaci, znaczący księża to miasto i tereny podmiejskie. księża wiejscy - wykształcenie elementarne, kiepskie.

Walka o celibat bardzo długa. W XIV wieku księża w konkubinacie, ale na Zachodzie to wyjątek.

Praktyki religijne, okres późnego Średniowiecza.

- 10% gorliwie praktykujących
- 40% praktykujący nieregularnie
- 40% okazjonalnie
- 10% niepraktykujący

Ale te wyniki nie świadczą o niereligijności, ale o innych zwyczajach w średniowieczu.

Katecheza.

XIII wiek – katechizm to jedna kartka, na której sprawy dogmatów poruszane 6 razy, moralności – 38 razy.

90% analfabetów więc nauczanie z ambony. Listy dla proboszczów, co i ile razy mają mówić. Cztery razy w roku wszystkie elementy powtarzane: 14 artykułów wiary, 10 przykazań, 7 sakramentów, 7 grzechów głównych, 7 uczynków miłosiernych.

Zakazy spożywania pokarmów – posty. Zakazy prac służebnych – 80 dni w roku wstrzymanie się od prac rolniczych, 100 dni w przypadku rzemieślników. Zakazy seksualne: przestrzegany post w okresie Wielkiego Postu.

Sakramenty:

Chrzest bardzo przestrzegany, bo wierzono, że nieochrzczony idzie do piekła. Rodzice chrzestni to pokrewieństwo duchowe uniemożliwiające małżeństwo. Oczyszczenie po urodzeniu.

Bierzmowanie generalnie źle przyjmowane.

Ludzie gorliwi w chrzcie i ostatnim namaszczeniu. w przypadku pokuty i eucharystii obojętność pełna szacunku.

Opis zaraz 1348-1375.

Paniczny strach przed śmiercią najwięcej przyczyniał się do spójności Kościoła, do umocnienia jego struktury. Przy umierającym natychmiastowa obecność księdza uważana przez ludzi za wymóg bezwzględny. Była w tym dwuznaczność. Ostatnie sakramenty były obrzędem zabezpieczającym przez sprawiedliwością ponadziemską w związku z władzą Boga przekazana kościołowi.

Czyściec.

Pierwsze wzmianki – pierwsze wieki po Chrystusie, ale właściwy początek – wieku XII – XIV.

Msza była udziałem księży. prosty lud miał siedzieć w skupieniu i ewentualnie odmawiać różaniec.

Rozdział 4 Kryzysy XIV i XV wieku

Religia ludowa w pełni akceptowała pośrednictwo Kościoła w kontakcie z Bogiem (gorliwość chrztu, ostatniego namaszczenia). Z potrzeby bezpieczeństwa nie podważała władzy Kościoła.

Teologia XIV wieku po okresie hermetycznej scholastyki XIII wieku, odległej od spraw duszpasterstwa, oparła się na oczywistości roli Kościoła instytucjonalnego. Wszystko, co tę oczywistość naruszało (np. schizma XIV i XV wieku) było groźne, bo alternatywą była pustka albo bezpośrednio odwołanie się do Pisma Świętego. To ostatnie rozwiązanie rysuje się na przełomie XIV i XV wieku (Wiklif, Hus).

Instytucja Kościoła.

Według modelu terytorialnego, ale o powierzchni 3 mln. km².

Zasoby Kościoła – źródła:

Dary na rzecz Kościoła. Od XII wieku Kościół pośrednikiem, który może uzyskać złagodzenie kary czyśćca w zamian za pozostawione mu *post mortem* dobra.

Kościół roztacza kontrolę nad sporządzaniem testamentów, która ma się odbywać w obecności duchownych.

XIV wiek – czarna śmierć. Kościół korzysta na przerwaniu ciągłości dziedziczenia.

Dziesięcina – wielkie dochody.

IV – XVI wiek liniowy wzrost akumulacji dzięki działaniu prawa martwej ręki (przepisy prawa kanonicznego zabraniające zbywania dóbr kościelnych, wyłączenie ich na zawsze z obrotu).

[To rozwiązanie z czasem budziło coraz większy sprzeciw. Były wydawane tzw. ustawy amortyzacyjne, które zakazywały lub ograniczały nabywanie nieruchomości przez Kościół. W Polsce w roku 1635, ale już w 1510 zakaz testamentowego przekazywania dóbr Kościołowi - JK].

Reforma gregoriańska XI wieku byłaby niezrozumiała jeżeli ją analizować w oderwaniu od procesu akumulacji. System beneficjalny powstał w X wieku. Nepotyzm możnych, konkubinat i małżeństwa księży prowadziły do sprzeniewierzenia dóbr Kościoła, do utraty kontroli nad beneficjami. Reforma gregoriańska a zwłaszcza związany z nią triumf celibatu zmierzała do zahamowania odpływu kapitału.

Od XI do XIV wieku bogactwo Kościoła odtwarza się. W tym okresie akumulacja Kościoła szybsza od wzrostu ludności i bogactwa.

Transfer dochodów w ramach Kościoła od dołu do góry, czyli od najmniejszej komórki kościelnej – parafii. Coraz większa centralizacja, coraz więcej dochodów i dóbr w ramach systemu beneficjalnego zagarniane przez Rzym.

Źródła dochodów papieżstwa:

- Dochody z użytkowania ziemi

- Świętopietrze
- Podatki od klasztorów i królestwa lenne
- Dziesięcina

Ciągły wzrost kancelarii watykańskiej. Wydawała rocznie kilkanaście tysięcy aktów prawnych. Technostruktura Kościoła największa w ówczesnym świecie.

Dochody papieżstwa XIV wiek

Awinion ok. 200 tys. florenów

Rzym ok. 200 tys. florenów

Dochód nie malał w okresie schizmy, wojny, dżumy, gospodarczego marazmu.

Dochód króla Francji 1,5 raza wyższy

Dochód króla Anglii 4,5 raza wyższy

Dochód Filipa Śmiałego 2 razy wyższy

Ale papieżstwo nie utrzymywało ze swoich dochodów administracji lokalnej. Dochód netto wynosił 85-90% dochodu brutto.

Do tego dochodzą beneficja rozdzielane przez Kościół (czyli dochody z parafii). Władcy świeccy musieli odpowiedniki opłacać pieniędzmi wpierw zebranymi.

Wielka Schizma 1378 – 1449 to okres dwójwładzy dwóch papieży w Awinionie i Rzymie. Efekty to spadek prestiżu papieżstwa, spadek wiarygodności instytucji Kościoła jako pośrednika między człowiekiem a Bogiem.

Wiklif i Hus to odpowiedź na tę sytuację. Obaj głoszą potrzebę silniejszej, bezpośredniej więzi z Pismem Świętym. Formułowane jest stanowisko, że Pismo Święte jest głównym i autonomicznym autorytetem.

Wiek XV – XVI – mnożą się sprzeciwy wobec Kościoła

- Schizma
- Kryzys Kościoła instytucjonalnego
- Nadmierna centralizacja Kościoła

To wszystko w świecie, gdzie:

- Powstają państwa terytorialne
- Świeccy uzyskują coraz większe znaczenie
- Wielki wzrost liczby umiejących czytać i pisać
- Asceza późnego małżeństwa.

Kwestionowana jest rola Kościoła w przekazie Pisma Świętego.

Rozdział V Humanizm

Humanizm to nie tylko sposób myślenia. To także środowisko. Z jednej strony świat uniwersytecki i teologii scholastycznej. Z drugiej strony – humaniści.

Środowisko scholastyczne to ok. 5000 osób w Europie, jednorodne w strukturze, hierarchiach, języku, wyznawanych celach.

Scholastyka z początku to rozum i wiedza Kościoła, ale następnie gubi się w nadmiernej specjalizacji. Traci wszelką użyteczność. Jest wiedzą, której jedynym celem jest samopogłębianie się.

Wiedza średniowieczna to przede wszystkim pismo, słowo pisane. Natura została już rozszyfrowana. Dokonało się to w starożytności i wtedy zostało opisane. Należy więc patrzeć na naturę odnosząc się do najdawniejszych tekstów.

A więc odczytanie natury poprzez korpus starożytności pogańskiej, greckiej i rzymskiej w tłumaczeniach łacińskich. Ale kultura chrześcijańska odnosi się do jednego tekstu – tekstu natchnionego – do Pisma Świętego. To wymaga wszakże umiejętności interpretacji, znajomości techniki językowej. Tekst i komentarz nawarstwiają się. W praktyce komentarze zaczynają przeważać. Konstrukcje logiczne wzniesione na przesłankach wyprowadzonych z Pisma Świętego oddalają się od niego i stają się strukturami autonomicznymi.

Specjalistyczny język łaciny scholastycznej nieprzetłumaczalny na łacinę klasyczną, niekomunikowalny w języku potocznym.

Humanizm był reakcją na ten stan rzeczy, gdy uwzględnienie wszystkich komentarzy niemożliwe a równocześnie rośnie potrzeba sięgnięcia do tekstów, bo rośnie liczba umiejących czytać (administracja państwowa, biurokracja papieska, kapitalizm handlowy).

Wobec 5000 wyższych funkcjonariuszy uniwersyteckich stanęło 5000 osób posługujących się łaciną klasyczną. Wybór języka i odrzucenie refleksji scholastycznej szły ze sobą w parze. Kultura scholastyczna hermetyczna, bez znaczenia praktycznego, bo specjalizacja odcięła ją od duszpasterstwa.

Ci, którzy odrzucili drogę scholastyczną i wybrali inną, wybrali też inny język – łacinę klasyczną. Początek od Petrarci.

Niechęć do scholastyki była równoznaczna z niechęcią do Arystotelesa i zwróceniem się ku tradycji platońskiej. W pierwszej połowie XV wieku proces zbierania rękopisów starożytnych, także greckich oryginałów. Ich lektura coraz ważniejsza, coraz bardziej ścisła i krytyczna. Tacy uczeni, jak Lorenzo Vallo, Erazm z Rotterdamu.

Równocześnie następuje rewolucja książki drukowanej. Jest lżejsza, kilkadziesiąt razy tańsza od manuskryptu. W roku 1480 80% książek drukowano na obszarze 550 tys. km². W wieloboku: Oxford – Marsylia – Rzym – Trest – Brema (Włochy, Francja, Anglia, Niderlandy, Niemcy). To równocześnie obszar o najgęstszym zaludnieniu, ok. 35-40 osób na km².

Wielkość produkcji drukarskiej

W okresie 1470 – 1500 rocznie wydawano 300 – 400 tekstów o średnim nakładzie 500 egzemplarzy. Do roku 1500 w sumie wiele milionów egzemplarzy. 80% tej produkcji na obszarze zamieszkałym przez 20 milionów ludzi, z których 2 miliony umiało czytać. W roku 1500 jeden egzemplarz książki przypadał na jednego umiejącego czytać na obszarze 500 tys. km².

Struktura wydawnicza

Językowa:

- 77% książki łacińskie
- 7% włoskie
- 5-6% niemieckie
- 4-5% francuskie

Struktura tematyczna:

- 45% religijne
- 30% literatura klasyczna, średniowieczna, współczesna
- 10% prawnicza
- 10% naukowa

(Chaunu sporo miejsca poświęca różnym aspektom rewolucji druku, strony 284-298).

Środowisko humanistyczne też w było zasadniczo środowiskiem kościelnym. 75-80% humanistów posiadało wyższe święcenia kapłańskie, pozostali także byli duchownymi.

Finansowanie humanistów z dwóch źródeł: administracja kościelna oraz mecenat świecki i kościelny. Należy pamiętać, że całe środowisko humanistów europejskich w roku 1530 liczyło 3000 osób. Było wpływowe, ale nieliczne.

Religijna treść humanizmu

Wprowadził do życia Kościoła nowy wymiar – upowszechnioną lekturę Biblii i pierwszych komentatorów, czyli Ojców Kościoła pierwszych wieków. Było to możliwe dzięki upowszechnieniu druku. Humanizm złączony ściśle z wynalazkiem druku i upowszechnieniem tekstów drukowanych. W ciągu niewielu lat przełomu XV i XVI wieku dziesięciokrotny wzrost upowszechnienia Biblii. Jej lektura prostsza, bardziej powszechna, bardziej indywidualna. Odczytanie Biblii przez interpretacje gramatyczno-historyczne, ściśle trzymające się tekstu, było bliższe lekturze pierwotnej.

Ukazywał się wielki rozróż między prostotą ewangelicznego doświadczenia życia Kościoła apostołskiego a gąszczem gestów i obrządków Kościoła średniowiecznego.

Rozdział VI Luter *(rozdział pominięty w streszczeniu)*

Rozdział VII Ogólna teoria reformy protestanckiej

Rozdział jest poświęcony genezie i analizie reformy protestanckiej. Chaunu bada w nim socjologiczne, demograficzne, geograficzne, ekonomiczne i polityczne uwarunkowania, które sprzyjały Reformacji lub ją hamowały oraz tworzyły jej relacje z Rzymem.

Reforma protestancka była zerwaniem ciągłości tradycji chrześcijańskiej / katolickiej w efekcie działania kilku autonomicznych procesów.

1. humanizm, który należy tu rozumieć, jako środowisko, które oderwało się od komentarzy scholastycznych i zapoczątkowało nowe podejście do Pisma Świętego, traktowanego jako pierwotne i ważniejsze (a przynajmniej równie ważne) źródło jako tradycja Kościoła. Tzw. *sola scriptura*, czyli „jedynie pismo”.
2. soteriologia luteraska [soteriologia – działa teologii o zbawieniu] wprowadziła rewolucyjną zasadę, że zbawienie następuje dzięki wierze a nie poprzez uczynki. Tzw. *iustitia passiva*, czyli usprawiedliwienie (zbawienie) przez wiarę.

Chaunu analizuje mapę zasięgu Reformacji i protestantyzmu. Są to obszary pozyskane w działalności misyjnej po upadku cesarstwa rzymskiego i poza jego tradycyjnymi granicami. Katolicyzm pozostaje na obszarach cesarstwa rzymskiego w granicach *limes* (granice cesarstwa i państw barbarzyńskich, np. Germanów).

Autor wskazuje, że granicą katolicyzmu było nieprzekraczalne oddalenie od Rzymu 1000-1500 kilometrów. Skala trudności w administrowaniu obszarami odleglejszymi przez scentralizowaną strukturę Kościoła rzymskiego była tak duża, że ruchy odśrodkowe miały tam większą siłę i skuteczność.